

Sygn. akt XII Ga 464/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Janusz Beim

Sędzia: SO Agata Pierożyńska (spr.)

Sędzia: SR (del.) Barbara Zawierzyńska – Wach

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z wniosku Instytutu (...) w K.

o wpis zmian

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 18 czerwca 2013 r. sygn. akt KR XI Ns Rej KRS (...)

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn.akt XII Ga 464/13

Uzasadnienie postanowienia z dnia 25 kwietnia 2014 r.

Wnioskodawca Instytut (...) w K. domagał się zarejestrowania statutu Instytutu (...) uchwalonego dnia 27 kwietnia 2012 r., a w związku z tym zmiany nazwy, celu działania, sposobu reprezentacji, przedmiotu działalności a nadto zmian w składzie osobowym zarządu, komisji rewizyjnej oraz wpisu wzmianki o złożeniu dokumentów składających się na roczne zamknięcie finansowe Instytutu za 2011 rok.

Sąd Rejonowy Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2013 r. oddalił wniosek w zakresie zarejestrowania statutu uchwalonego w dniu 27 kwietnia 2012 r. Sąd I instancji przyjął, iż zgodnie z art. 17 ust. 1 a ustawy Prawo o Stowarzyszeniach wnioskodawca jest (...) Stowarzyszenia (...) wyposażona w osobowość prawną zgodnie z § 1 pkt 5 rozdziału VI statutu (...). Wnioskodawca działa na podstawie statutu (...) i jako oddział (...) nie miał i nie ma co do zasady prawa do uchwalenia własnego statutu. Statut (...) szczegółowo określa strukturę oddziałów, zakres kompetencji ich organów, ich majątek. Żaden z zapisów statutu (...) nie dopuszcza możliwości uchwalania przez oddziały własnych statutów. Oddziały zobowiązane są działać w oparciu o statut (...). Praktyka wskazuje, że niejednokrotnie oddziały uchwalają własne statuty, ale winny one odzwierciedlać ściśle zapisy statutu stowarzyszenia. Wnioskodawca ma obowiązek dostosowania uchwalonego przez siebie statutu do statutu stowarzyszenia. Statut (...) w § 7 pkt 10 wskazuje kompetencję Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia (...) do zmiany statutu, ale nie przewiduje takiego uprawnienia dla Walnego Zebrania Członków Oddziału (§ 4 pkt 6 rozdziału VI statutu (...)). Takie postanowienie statutowe (...) potwierdzają słusznie rozumienie regulacji statutowej (...), że jego oddziały nie

mają konieczności uchwalania własnego statutu. W związku z niezgodnością szeregu zapisów statutu uchwalonego 27 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy dokonując badania zgłoszenia w trybie art. 23 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym stwierdził, że istnieją przeszkody w dokonaniu wpisu na podstawie przedłożonych dokumentów.

Postanowienie zostało zaskarżone apelacją przez wnioskodawcę, domagającego się zmiany postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia do ponownego rozpoznania. Wnioskodawca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego postanowienia, a mający istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez przyjęcie, że wnioskodawca stanowi oddział (...), a w konsekwencji tego przyjęcie przez Sąd, że statut wnioskodawcy winien być dostosowany do treści statutu (...). Wnioskodawca stoi na stanowisku, że nie jest oddziałem a odrębnym stowarzyszeniem. Instytut (...) współpracował przez lata z (...), ale nie jest jego oddziałem. Wskazywało na to jednoznacznie pismo Przewodniczącego Wydziału XII KRS z dnia 19 kwietnia 2012 r. Żadne zastrzeżenia co do zmian statutu nie zostały zgłoszone przez organ nadzorujący Instytut tj. Wydział Spraw (...). Jak wynika z postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 31 marca 1995 r. (Ns Rej St. 55/95) Instytut (...) został zarejestrowany jako odrębne stowarzyszenie. Jednocześnie stwierdzono w postanowieniu, że wnioskodawca spełnił wymogi określone w art. 12 Prawa o stowarzyszeniach przewidziane dla stowarzyszenia, a nie oddziału. W zawiadomieniu Sądu Wojewódzkiego z dnia 5 maja 1995 r. stwierdzono zarejestrowanie Instytutu jako stowarzyszenia. Tak też Instytut został określony w wyciągu z rejestru z dnia 23 września 1995 r., 8 stycznia 1998 r., 20 maja 1999 r. oraz wyciągu Sądu Rejonowego z dnia 11 grudnia 2001 r. Nadto akty leżące u podstaw założenia Instytutu z przyczyn formalnych nie mogły stanowić o powołaniu oddziału (...). Nie można uznać uchwały z dnia 16 stycznia 1995 r. za powołanie oddziału, ponieważ obowiązujący wówczas statut pozwalał wprawdzie na powołanie przez Zarząd główny (...) oddziału stowarzyszenia na podstawie wniosku siedmioosobowej grupy członków stowarzyszenia, ale nie przewidywał natomiast zgody czy akceptacji na powołanie oddziału. Jak wynika z dokumentacji najpierw miał być powołany Instytut a następnie zaakceptowano by był on oddziałem (...). Tego rodzaju procedura nie może według wnioskodawcy prowadzić do skutecznego powołania oddziału (...). Powołanie Instytutu było w istocie powołaniem odrębnego i niezależnego podmiotu. Samo (...) nie uważa Instytutu za swój oddział – już w piśmie z dnia 6 marca 2003 r. wskazano, że Instytut jest odrębną jednostką organizacyjną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja podlega oddaleniu. Zarzuty w niej podniesione nie mogą podważyć prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Zarzuty poczynienia błędów w ustaleniach faktycznych są w tym wypadku ściśle związane w istocie z oceną procesu oceny okoliczności faktycznych miarodajnych dla końcowego rozstrzygnięcia oraz dowodów w kontekście art. 233 § 1 k.p.c.

Ocena Sądu Rejonowego poczyniona w niniejszej sprawie, zgodna jest z logiką i zasadami doświadczenia życiowego. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2008 r. I ACa 953/07 Lex nr 466440, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 września 2012 r. I ACa 568/12). Dla skuteczności zarzutu

naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności strona winna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r. I ACa 445/12). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie 17 maja 2012 r. I ACa 31/12). Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebranych w sprawie materiałem dowodowym (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r. I ACa 285/12). Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. I UK 347/11). Tak procedował Sąd w niniejszej sprawie, stąd odmienny pogląd wyrażony w apelacji nie jest zasadny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r. II UK 154/09). W ocenie Sądu Okręgowego apelujący w niniejszej sprawie w żaden sposób nie podważył w apelacji korelujących z dowodami zebranymi w sprawie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, który w sposób logiczny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia z jakich przesłanek wysnuł swe wnioski oraz na jakich przesłankach się oparł, co stanowi podstawę do przyjęcia tych ustaleń przez Sąd Okręgowy za własne. Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do zakwestionowania prawidłowości wysnutych wniosków, albowiem prawidłową jest ocena Sądu I instancji zamykająca się stwierdzeniem, że wnioskodawca jest oddziałem stowarzyszenia (...).

Należy wyjść w rozważaniach od dyspozycji art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach, który przewiduje, że stowarzyszenie, które zamierza tworzyć terenowe jednostki organizacyjne, jest obowiązane określić w statucie strukturę organizacyjną i zasady tworzenia tych jednostek. Zgodnie z art. 17 ust. 1 a ustawy terenowa jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 10 ust. 2, może uzyskać osobowość prawną, jeżeli statut stowarzyszenia to przewiduje. Statut stowarzyszenia (...) na dzień utworzenia Instytutu (...) kwestie oddziałów terenowych regulował w rozdziale VI Statutu. Oddział powoływany miał być zgodnie z art. 29 statutu przez zarząd główny (...) na pisemny wniosek przynajmniej siedmioosobowej grupy członków stowarzyszenia. Wniosek miał zawierać uzasadnienie powołania oddziału oraz jego nazwę i siedzibę. Na zebraniu założycielskim Oddziału (...) w dniu 5 grudnia 1994 r. podjęto uchwałę o powołaniu Oddziału (...). Jak wynika z punktu Ad.3 porządku zebrania, wszyscy obecni na nim członkowie założyciele byli jednocześnie członkami (...). Prześledzenie treści pozostałej zgromadzonej w aktach dokumentacji wskazuje również na to, że członkowie założyciele byli równocześnie członkami (...). W uchwale nr 2 określono nazwę a w uchwale nr 3 zdecydowano o wystąpieniu do stowarzyszenia o przyznanie osobowości prawnej. W dniu 16 stycznia 1995 r. Zarząd główny (...) podjął uchwałę o akceptacji powołania (...) Oddziału (...) o nazwie Instytut (...) oraz o wyrażeniu zgody na staranie się oddziału o nadanie osobowości prawnej. Dopiero uchwała (...) z dnia 16 stycznia 1995 r. była podstawą wystąpienia z wnioskiem o zarejestrowanie oddziału i w istocie ona stanowiła o powołaniu oddziału. Uchwała z dnia 5 grudnia 1994 r. stanowiła pisemny wniosek o powołanie oddziału uzasadniony i złożony przez 15 członków założycieli będących jednocześnie członkami stowarzyszenia. Sam wnioskodawca we wniosku z dnia 15 lutego 1995 r. powołał się na zarejestrowanie oddziału w oparciu m.in. o dyspozycję art. 10 ust. 2 ustawy. Dokumentacja zgromadzona w aktach sprawy przez tut. Sąd z urzędu wskazuje na to, że zarówno oddział jak i samo stowarzyszenie nie miały wątpliwości co do tego, że Instytut (...) jest jednostką terenową stowarzyszenia. Statut (...) został zmieniony uchwałą podjętą na zjeździe a dniach 20-21 listopada 1992 r. w zakresie tworzenia jednostek terenowych. Protokół z IV Walnego Zgromadzenia z dnia 25 marca 1995 r. w aktach Ns.Rej.St 158/95 potwierdza utworzenie oddziału (...), a celem jego powstania było ewolucyjne przeniesienie do niego dotychczasowej działalności stowarzyszenia związanej z terapią i uzależnieniami. Wielokrotnie na kolejnych zebraniach czy zgromadzeniach członkowie (...) zwracali uwagę na konieczność prowadzenia przez

Instytut działalności zgodnie z celami i statutem stowarzyszenia (...). Działanie oddziału przez niemal 20 lat sanuje nadto wszelkie ewentualne braki w procesie jego tworzenia.

Szczegółowy sposób prowadzenia rejestrów wchodzących w skład Krajowego Rejestru Sądowego reguluje Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 listopada 2011 r. Stosownie do punktu 1 załącznika nr 3 forma prawna stowarzyszenia obejmuje także jego jednostki terenowe posiadające osobowość prawną. Przywoływane pismo administracyjne z dnia 19 kwietnia 2012 r. stanowi jedynie informację o braku wpisu w (...) oddziałów. Oddział jednakże będący jednostką terenową wyposażoną w osobowość prawną podlega wpisowi w odrębnym rejestrze, jak słusznie konstatuje Sąd I instancji.

Analiza akt spraw związkowych oraz obowiązujących przepisów prawa nie nasuwa żadnych wątpliwości co do tego, że wnioskodawca jest oddziałem terenowym stowarzyszenia i winien działać w oparciu o statut stowarzyszenia bądź ewentualnie statut własny, ale w pełni zgodny ze statutem stowarzyszenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na zasadzie art. 385 k.p.c.

S. ref. I inst. Małgorzata Szmudzińska